

Rozdział Pierwszy

Myślenie czterowymiarowe

A teraz powiedziałem wam, zanim to się stanie, abyście uwierzyli, gdy to już nastąpi¹.

J 14,29

Wiele osób, włącznie ze mną, obserwowało wydarzenia przed ich wystąpieniem; to znaczy, zanim pojawiły się w tym świecie trzech wymiarów. Jako że człowiek może obserwować wydarzenie, zanim nastąpi ono w przestrzeni trzech wymiarów, życie na ziemi musi przebiegać zgodnie z planem, a plan ten musi istnieć gdzieś indziej, w innym wymiarze, i pozwala przemieszczać się przez naszą przestrzeń.

Jeśli zachodzące wydarzenia nie były w tym świecie, kiedy zostały zaobserwowane, to aby zachować elementarną logikę myśli, należy przyjąć, że musiały one być nie z tego świata. A cokolwiek można zobaczyć, zanim się tu pojawi, z punktu widzenia człowieka żyjącego w trójwymiarowym świecie musi być „Predeterminowane”.

¹ Por. J 14,29 – przyp. tłum.

Powstaje zatem pytanie: „Czy jesteśmy w stanie zmienić naszą przyszłość?”.

Napisałem tę książkę, by ukazać możliwości tkwiące w człowieku; chodzi o pokazanie, że człowiek może zmienić swoją przyszłość. Ta ostatnia, nawet jeśli zmieniona, ponownie tworzy deterministyczną sekwencję, wychodząc z punktu ingerencji – przyszłość, która będzie zgodna ze zmianą. Najbardziej niezwykłą cechą przyszłości człowieka jest jej elastyczność. Decyduje o niej raczej ludzkie nastawienie niż czyny. Kamieniem węgielnym i fundamentem tych wszystkich spraw jest ludzkie postrzeganie samego siebie. Człowiek działa tak, jak działa, i ma takie, a nie inne doświadczenia, ponieważ jego koncepcja siebie jest taka, jaka jest – i właśnie ona jest tego jedynym powodem. Gdyby zaś miał on inną koncepcję siebie, zachowywałby się inaczej. Zmiana koncepcji siebie automatycznie zmienia przyszłość, a zmiana dowolnego zakresu jego przyszłej serii doświadczeń wzajemnie zmienia jego koncepcję samego siebie. Założenia, które człowiek uważa za nieistotne, tak naprawdę wywołują poważne skutki; dlatego powinien on je przewartościować i rozpoznać ich twórczą moc.

Wszystkie zmiany zachodzą w świadomości. Przyszłość, choć z wyprzedzeniem przygotowana w każdym szczególe, ma kilka konsekwencji. W każdym

momencie naszego życia mamy przed sobą wybór, którą z kilku przyszłości wybierzemy.

Istnieją dwa rzeczywiste spojrzenia na świat, które każdy posiada – skupienie naturalne i skupienie duchowe. Starożytni nauczyciele pierwsze nazywali „umysłem zmysłowym”, a drugie „umysłem Chrystusa”. Możemy je rozróżnić jako zwykłą świadomość życia na jawie – kierowaną przez zmysły – i kontrolowaną wyobraźnię – kierowaną pragnieniem. Te dwa odrębne ośrodki myśli rozpoznajemy w stwierdzeniu:

Człowiek przez swą zmysłową naturę nie przyjmuje darów Boskiego ducha, bo są one dla niego jedynie głupotą, nie jest w stanie ich zrozumieć, ponieważ weryfikacja ich przeprowadzana jest duchowo².

Naturalny ogląd ogranicza rzeczywistość do chwili zwanej teraz. Z tego punktu widzenia przeszłość i przyszłość są czysto urojone. Z drugiej strony duchowy ogląd umożliwia widzenie zawartości czasu. Zdarzenia są wówczas widziane jako odrębne i oddzielone niczym obiekty w przestrzeni. Dla spojrzenia duchowego przeszłość i przyszłość są teraźniejszą całością. To, co mentalne i subiektywne dla człowieka zmysłowego, jest dla człowieka duchowego konkretne i obiektywne.

² Zob. 1 Kor 2,14 – przyp. tłum.